

Sygn. akt V Ka 1576/13

UZASADNIENIE

S. R. obwiniono o to, że:

I. w dniu 14.05.2013 r. o godz. 18.10 w miejscowości B. kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) z prędkością 106 km/h, przekroczył dozwoloną prędkość o 56 km/h,

to jest o wykroczenie z art. 92a k.w.

II. w tym samym miejscu i czasie nie zachował ostrożności, naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego art. 19 ust. 2 pkt 2 prd w ten sposób, że w trakcie hamowania stracił panowanie nad pojazdem w następstwie czego zjechał do przydrożnego rowu, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa innym użytkownikom ruchu drogowego,

to jest o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Skierniewicach wyrokiem z dnia 9 października 2013 r. w sprawie sygn. akt II W 459/13

1. uznał S. R. za winnego popełnienia zarzucanych mu w punktach I i II czynów zabronionych, którymi wyczerpał dyspozycję art. 92a k.w. oraz art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył obwinionemu łącznie karę 1 000 zł grzywny;

2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 zł tytułem kosztów postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego S. R..

Orzeczeniu temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, tj.:

i) art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na nie uwzględnieniu przy wydawaniu wyroku okoliczności, które nie potwierdziły popełnienia przez obwinionego czynu z art. 86 § 1 k.w.,

ii) art. 82 § 1 k.p.w. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na pominięciu w uzasadnieniu wyroku odniesień dotyczących braku udowodnienia obwinionemu popełnienia czynu z art. 86 § 1 k.w.,

(...)) art. 4, 5 § 2 i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. polegającą na naruszeniu ogólnych zasad obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów, wyrażonych poprzez przyjęcie, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logiki, że obwiniony S. R. w dniu 14 maja 2013 r. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w postaci utraty kontroli nad pojazdem w następstwie czego zjechał do przydrożnego rowu, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa innym użytkownikom ruchu drogowego, w sytuacji, gdy brak jest w sprawie dowodów potwierdzających, iż w trakcie podjęcia manewru hamowania pojazd jadący za obwinionym został zmuszony do gwałtownego hamowania.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia poprzez:

i) przyjęcie, że obwiniony jadący samochodem V. (...) nr rej. (...) podczas manewru hamowania zmusił jadący za nim pojazd do gwałtownego hamowania i zjechania na pobocze,

ii) przyjęcie, że obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności wykonując manewr hamowania i spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Podnosząc powyższe wniosł o:

- i) zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie obwinionego od popełnienia przypisanego mu czynu;
- ii) ewentualnie o uchylenie wydanego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto wniosł o zasądzenie kosztów obrony według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy obwinionego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w Skierniewicach prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie popełnienia przez obwinionego wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 92a k.w., w oparciu o materiał zgromadzony w toku postępowania, a uzasadnienie zaskarżonego wyroku w tym zakresie odpowiada wymogom określonym w art. 424 k.p.k. i nie wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów ani nie jest sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania. Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i logicznie niesprzeczny uzasadnił w oparciu, o jakie dowody wydał rozstrzygnięcie w zakresie tego wykroczenia i skarżący tych ustaleń nie kwestionuje.

Skarżący ma natomiast rację, co do tego, że takich walorów nie posiada dokonana przez sąd a quo ocena dowodów i ustalenia faktyczne dotyczące drugiego z zarzucanych obwinionemu czynów, wyczerpującego dyspozycję art. 86 § 1 k.w.

Funkcjonariusze Policji przeprowadzający czynności w stosunku do obwinionego nie zabezpieczyli dowodów na okoliczność popełnienia przez niego czynu zabronionego w postaci spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym. Słusznie skarżący zauważa, że w istotnym w sprawie zakresie, zeznania świadków – funkcjonariuszy Policji – M. K. (1) i P. M. (1) są ze sobą sprzeczne. Dodatkowo sprzeczność ta staje się bardziej jaskrawa, gdy porówna się zeznania tych świadków z zapisami w ich notatnikach służbowych, do których sąd pierwszej instancji się nie odniósł - nie dysponował nimi w czasie przesłuchań M. K. i P. M.. Zauważyć trzeba, iż z zapisów w notatniku funkcjonariusza P. M. (k. 46-49) w ogóle nie wynika by podejmował on jakiegokolwiek czynności w stosunku do obwinionego, natomiast w tym czasie wykonywał czynności służbowe w stosunku do innych osób, co może stanowić wytłumaczenie treści jego zeznań odnoszących się do zachowania obwinionego kierującego V. (...) – nadmienić w tym miejscu trzeba, że obwiniony wyjaśniał, że było faktycznie dwóch policjantów, ale z tych jego wyjaśnień nie wynika, że obaj podejmowali w stosunku do niego czynności.

Świadek M. opisał zachowanie obwinionego w następujący sposób - „W wyniku hamowania obwinionego, jadący pojazd ciężarowy chcąc uniknąć zderzenia musiał gwałtownie zmienić kierunek jazdy i ominąć kierującego.” (k. 43 odwrót).

Odmienne, aczkolwiek jak wynika z uzupełniającego przesłuchania świadka M. K. (1) w postępowaniu odwoławczym, nie w sposób kategoryczny i konsekwentny, zachowanie obwinionego opisał ten świadek. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym świadek stwierdził, że kierowca busa jadącego za obwinionym hamował gwałtownie odbijając w lewo przekraczając nawet oś jezdni (k. 89). Na pewno ta wersja koreluje z zeznaniami świadka P. M., ale zupełnie nie przystaje do zeznań jakie wcześniej składał w sprawie świadek M. K., w tym również nie koreluje z zapisem w jego notatniku służbowym. Nie można zatem w tym fragmencie zeznań dać wiarę świadkowi K.. Nadto świadek K. zeznał, że nie może wykluczyć na sto procent, że hamowanie kierującego busem było spowodowane faktem spostrzeżenia przez niego funkcjonariuszy dokonujących pomiaru prędkości (k. 89 – zeznania). Co wydaje się być wysoce prawdopodobne w świetle wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego.

Jeśli do tego dodać odległość z jakiej - przede wszystkim świadek M. K. - dokonywał swoich spostrzeżeń, co do zachowania kierującego busem jadącego bezpośrednio za obwinionym, to nie sposób uznać, że jego obserwacje cechuje

obiektywizm i są one miarodajne, i że nie wynikają jedynie z odniesionego przez świadka wrażenia, nie stanowią swego rodzaju nadinterpretacji z jego strony.

Sąd Rejonowy ustalił, a okoliczność ta nie jest kwestionowana, że pojazd obwinionego zatrzymał się w rowie, w odległości około 200-300 metrów od patrolu Policji (k. 59 – pisemne uzasadnienie). A zatem hamowanie obwinionego i zachowanie kierujących miało miejsce w jeszcze większej odległości od patrolu Policji, co w świetle wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego, w poważnym stopniu poddaje w wątpliwość zeznania świadków funkcjonariuszy Policji, co do możliwości obiektywnego zaobserwowania i oceny zachowania kierujących poruszających się za obwinionym oraz co do odległości, w jakiej za nim jechali. Według świadka M. K. kierujący busem jadącym za obwinionym miał powiedzieć, że hamował, ale świadek nie był w stanie stwierdzić czy kierowca ten mówił, dlaczego hamował. Osoba ta – co też budzi zdziwienie – nie została spisana, chociaż zatrzymała się, a nawet pomagała wydostać auto obwinionego z rowu. Wydaje się, że gdyby kierowca busa miał poczucie, że zachowanie – hamowanie przez obwinionego, stworzyło zagrożenie na drodze i zmusiło go do podjęcia gwałtownych manewrów obronnych, to zapewne miałby pretensje do obwinionego i domagał się stosownej reakcji ze strony Policji. Świadcowie M. K. i P. M. o takiej okoliczności nie wspominają, a obwiniony zaprzeczył by ten kierowca miał do niego jakieś pretensje.

Wobec tego, stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące oceny materiału dowodowego w zakresie czynu zarzucanego obwinionemu w punkcie II wniosku o ukaranie, należy uznać za dowolne i w sposób nadmierny ukierunkowane na wykazanie obwinionemu zawinionego sprawstwa tego czynu.

Słusznie obrońca w apelacji podnosi, że Sąd powinien w sposób obiektywny, uwzględniający również interes obwinionego, wyjaśnić okoliczności zdarzenia, a swobodna ocena dowodów chroni orzeczenie tylko wówczas, gdy przedmiotem analizy i oceny ze strony sądu jest całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie z równoczesnym respektowaniem reguł logicznego rozumowania.

Zasadnie też obrona przytoczyła stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2008 r., w sprawie V KK 267/2008. Sąd Najwyższy w przywołanym judykacie wskazał: prawdą jest, że przepis art. 5 § 2 kpk nie może być interpretowany jako zobowiązujący do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o ustalenia najkorzystniejsze dla oskarżonego (przyjęcie najkorzystniejszej dla niego wersji), lecz stanowi zakaz czynienia niekorzystnych dla oskarżonego domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów, mimo wykorzystania wszelkich przewidzianych prawem metod dochodzenia do ustaleń zgodnych z rzeczywistością, nie pozwala na przyjęcie ustaleń niewątpliwych. (...) sformułowana w art. 2 § 2 kpk zasada prawdy materialnej wprowadza wprawdzie w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, rozumie się jednak przez nie ustalenia udowodnione, a więc takie, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Obowiązek udowodnienia odnosić należy jednak tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, jako że on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 kpk), a nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 kpk). Z tych względów wydanie wyroku uniewinnającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. (...) warunkiem sine qua non skazania oskarżonego, jest udowodnienie popełnienia przezeń czynu zabronionego. (LexPolonica nr 2009906).

Reasumując należy uznać, że Sąd I instancji nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na uznanie obwinionego winnym czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., a obrońca w wywiezionej apelacji skutecznie w tej części ustalenia sądu a quo i ocenę dowodów zakwestionował.

Z tych wszystkich względów, sąd odwoławczy na podstawie art. 437 k.p.k. i art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. zmienił zaskarżony wyrok orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Popełnione przez obwinionego S. R. wykroczenie z art. 92a k.w. zagrożone jest karą grzywny. Sąd Okręgowy wymierzył obwinionemu na podstawie tego przepisu grzywnę w wysokości 800 złotych. Przy wymiarze tej kary sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 33 k.w. Na szczególne podkreślenie zasługuje uprzednia karalność obwinionego

za podobne wykroczenia i znaczne przekroczenie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym. Sąd miał też na względzie sytuację materialną i dochody obwinionego. W ocenie sądu odwoławczego kara ta spełni cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do ukaranego.

O kosztach sądowych za obie instancje orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. obciążając nimi obwinionego S. R..